

Subacik, Serce wie

Rozmontowałaś serce me
Na części pierwsze, chcę
Z Tobą zatracać się słodko tej nocy

A podobno miało to być jedno spotkanie
Dzisiaj chodzisz ze mną i mówisz mi kochanie
Nie myślę o jutrze i o tym co się stanie
No bo kto by myślał jeżeli jest bajka
Znowu dzwonię do Ciebie, a Ty czekasz na dole
Zabieram Cię na gofry, potem na Coca Colę
I chociaż mają problem, nikogo się nie boję
Bo Ty dajesz mi skrzydła żebym latał

Rozmontowałaś serce me
Na części pierwsze, chce
Z Tobą zatracać się słodko tej nocy
Chciałaś bawić się, ale wiem
To się chyba obróciło w sen
Przez który połączył nas jeden dotyk

Moje serce wie --- serce wie
Nie mów do mnie nie --- nie mów nie
Kiedy wstanie dzień --- Ja chcę być wtedy przy Tobie

Moje serce wie --- serce wie
Nie mów do mnie nie --- nie mów nie
Kiedy wstanie dzień --- Ja chcę być wtedy przy Tobie

Kochanie spójrz
Oni chyba zazdroszczą
Chcieli by już
A my nie mieliśmy prosto
Na ustach róż Twój i wyglądasz słodko
Nie męcz mnie tak już, tylko podejść chodź no tu

Rozmontowałaś serce me
Na części pierwsze, chce
Z Tobą zatracać się słodko tej nocy
Chciałaś bawić się, ale wiem
To się chyba obróciło w sen
Przez który połączył nas jeden dotyk

Moje serce wie --- serce wie
Nie mów do mnie nie --- nie mów nie
Kiedy wstanie dzień --- Ja chcę być wtedy przy Tobie

Moje serce wie --- serce wie
Nie mów do mnie nie --- nie mów nie
Kiedy wstanie dzień --- Ja chcę być wtedy przy Tobie